

Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Kaletę na 46. posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z otrzymanym od pracowników Ośrodka Zamiejscowego w Kaliszu Izby Skarbowej w Poznaniu apelem, dotyczącym prośby o podjęcie działań w sprawie planowanej przez Ministerstwo Finansów likwidacji ośrodków zamiejscowych w Kaliszu i Pile, składam niniejsze oświadczenie.

Ośrodki zamiejscowe, a wcześniej izby skarbowe w Kaliszu i Pile, funkcjonują od blisko trzydziestu lat. W świadomości mieszkańców tych regionów utrwaliło się już przekonanie, że są to organy, do których można się zwrócić w celu uzyskania niezbędnych informacji i przy niewielkich kosztach i niewielkiej stracie czasu można mieć zapewniony czynny udział w postępowaniu odwoławczym. Likwidacja ośrodków zamiejscowych w Kaliszu i Pile zniweczy to dobrodziejstwo i spowoduje, że obywatel straci mnóstwo pieniędzy i czasu na dojazd do Poznania, a wyprawa z najdalszych miejsc Wielkopolski zajmie nawet cały dzień.

Niezrozumiała jest dla mnie decyzja pana dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu dotycząca likwidacji ośrodków zamiejscowych w Kaliszu i Pile, gdyż według pracowników dotychczasowe struktury izb skarbowych wraz z funkcjonującymi w ich ramach ośrodkami sprawdzają się i dają możliwość obsługi podatników na wysokim poziomie.

Argument wzmocnienia urzędów skarbowych również nie znajduje uzasadnienia. Kadre zatrudnioną w ośrodkach zamiejscowych stanowią pracownicy z co najmniej dwunastoletnim stażem pracy w organach państwowych. Osoby te są wykwalifikowane i mają doświadczenie potrzebne do pracy merytorycznej w organie drugiej instancji. Ewentualna praca w organie podatkowym pierwszej instancji ma odmienny charakter, zatem nabyte umiejętności i zdobyte kwalifikacje nie byłyby w pełni wykorzystane.

Należy również zwrócić uwagę na czynnik ludzki, który ma ogromne znaczenie. Ewentualne dojazdy pracowników byłych ośrodków zamiejscowych do Poznania oznaczałyby poświęcanie pracy w sumie co najmniej dwunastu godzin, ponieważ zajmowałyby im około czterech godzin. Wynikające z tego zmęczenie mogłoby mieć wpływ na wydajność i koncentrację w pracy. Zmiana miejsca pracy spowodowałaby także zwiększenie osobistych kosztów pracownika związanych z dojazdami, około 1200 zł miesięcznie, co, biorąc pod uwagę wysokość wynagrodzeń, jest kwotą niebagatelną.

W związku z powyższym zwracam się do pana ministra z następującymi pytaniami. Jakie jest stanowisko Ministerstwa Finansów w tej sprawie? Ilu pracowników urzędów skarbowych w Kaliszu i Pile znajdzie zatrudnienie, gdzie i na jakich warunkach?

Z poważaniem
Piotr Kaleta